

Napięcie między Turcją a Grecją sięga szczytu

27 sierpnia 2020

„Najmniejsza iskra może doprowadzić do katastrofy” – mówił wczoraj szef niemieckiej dyplomacji Heiko Maas. W wschodniej części Morza Śródziemnego stoją naprzeciw siebie floty turecka i grecka, pierwsza wspomagana przez Stany Zjednoczone, druga przez Francję, Włochy i Cypr. „Nasza armia jest w stanie najwyższej gotowości” – ogłosił premier Grecji Kyriakos Mitsotakis. Prezydent Turcji Erdogan ostrzega, że „jeśli (Grecja) popełni jakikolwiek błąd, zostanie rozbita”.



Konflikt turecko-grecki na tle dostępu do złóż gazu pod morskim dnem, zaangażował dziś QUAD – czyli utworzoną ad hoc Czworostronną Inicjatywę Współpracy, która wysłała dziś okręty wojenne w rejon konfliktu. QUAD to Grecja, Cypr, Francja i Włochy, które postanowiły odbyć wspólne ćwiczenia z użyciem okrętów, śmigłowców, samolotów bojowych i łodzi podwodnych. Według władz Cypru, wokół którego dochodzi do manewrów, „napięcie i próby destabilizacji we wschodniej części Morza Śródziemnego sięgnęły szczytu”.

Gniew Turków skupia się na dwóch morskich regionach: wokół greckiej wysepki Kastellorizo położonej 2 km od tureckiej Antalyi, gdzie odkryto złoża gazu, które chce eksploatować Grecja, oraz bardziej na południe, między grecką Kretą a Cyprem. Turcy wysłali tam statek sejsmicznych poszukiwań gazu Oruç Reis w asyście okrętów wojennych, co denerwuje Greków. Konflikt między członkami NATO da się rozwiązać tylko dyplomatycznie – powtarza Komisja Europejska. Wczoraj zaapelowała do Amerykanów o wywarcie presji na Turcję, lecz dziś okazało się, że okręty USA manewrują wspólnie z Turkami.

Prezydent Turcji Recep Erdogan ogłosił, że jego kraj nie ma zamiaru rezygnować ze swych ambicji gazowych i „nie odpuści”, choćby kraje Unii chciałyby okazywać solidarność z Grecją. Nie będzie, według niego, „żadnych ustępstw”. Kraje europejskie wzywają przede wszystkim do dialogu, lecz wysłanie przez nie okrętów wojennych zostało źle odebrane w Ankarze. Jutro w tej sprawie mają zebrać się w Berlinie szefowie dyplomacji państw Unii. Po której stronie stanie Polska – nie wiadomo.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu